

RUSKI INWALID



N^o

126.

NEDZIELA.

1 Czerwca. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francya. Angliia. Rozmaitosci.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 1 Czerwca

Rapport głównego dyrektora związku dróg podany Jego Cesarskiej Mści.

Na oryginalne własną J. C. M. ęką podpisano: „Ma bydz wedtug tego

ALEXANDER.“

Od czasu założenia korpusu Inżynierów związku dróg, przedmioty zatrudnień jego znacznie się powiększyły, przez wielość robot które z woli Waszey Cesarskiej Mści w rozmaitych prowincyach Cesarstwa dokonywają się.

Gdy tak wielki nawał zatrudnień był nad siły niedostateczney liczby oficerów przeznaczonych na ich dokonywanie, główny rząd związku dróg, widział się przymuszonym do używania do swoich zatrudnień iuż officialistów cywilnych wysłanych ze szkoły kanału Ladogskiego, iuż inżynierów uwolnionych od służby, niemniej też oficerów artylleryjskich i morskich, mających iaką kolwiek teoryczną lub praktyczną tego przedmiotu znościom.

Takich to officialistów służących w rozmaitych oddziałach korpusu jest teraz niemało, i pozniy w miarę powiększania się zatrudnień potrzeba będzie tę liczbę powiększyć.

Jak kolwiek byli by użyteczni ci officialiści w swoich obowiązkach, niemogą atoli należeć do korpusu inżynierów, wskutek postanowienia naywyżey potwierdzonego, które wymaga, aby inżynierowie wchodzący do tego korpusu odbywali pierwey kurs nauk przygotowyjący temu korpusowi przepisany.

Ze wszystkich tych względów pożytecznym byłoby porównać tych officialistów z oficerami wojenno roboczych batalionów związku dróg, dać im tenże mundur, rangi i żołd, złożyć z nich oddział, i przyłączyć do pomienionych batalionów pod nazwaniem oddziału budowniczego brygady wojenno roboczey związku dróg.

Podobnymże sposobem możnaby było pomieścić do tego oddziału tych z inżynierów znajdujących się teraz w korpusie, którzy tam byli przyięci iedynie dla braku inżynierów przy pierwszem założeniu tego korpusu, a teraz zajmują takie stopnie, które po-

winne być zajęte officerami wyższej nauki i znajomości.

Urządzenie tego oddziału budowniczego, przyniosłoby podwójny pożytek; gdyż z jednej strony korpus inżynierów pozbywając się officerów nieposiadających wszelkich znajomości potrzebnych do tej służby, nabyłby tej powagi, jakiej zatrudnienia tego i prace wymagają, a razem odkryłoby się pole do służby officerom mającym mniej nauki; lecz potrzebnym i użytecznym dla inżynierów rzeczywistych do wykonywania robot pod ich kierunkiem — Officerowie oddziału budowniczego mogliby pobierać jednostajną gażę z officerami brygady wojenno-robotowej z dodaniem summ stołowych, mogących się wyznaczać przez Dyrektora głównego z ogólnej kasy budowniczey, a to stosownie do drożności produktów, potrzeb officera, lub innych okoliczności miejscowych. — Zawsze atoli te summy niepowinny przechodzić podobnych wyznaczonych dla officerów kurpusu inżynierów związku dróg. — Pomienieni officerowie Budowniczy pobieraliby także i gażę z kasy ogólnej budowniczey do potąd dopokądby należeli do rozrządzenia związku dróg; w zdarzeniu zaś użycia ich w drugich oddziałach, pobieraliby gażę i pieniądze stołowe z kasy tych oddziałów, w których by użyci byli do robot.

Jeżeli ten mój projekt zasłuży na łaskawą Waszay Cesarzkiej. Mości uwagę, o śmielam się prosić aby najwyżey potwierdzonym został, podobnie i dołączający się spis inżynierów i Officialistów cywilnych mających się pomieścić w oddziale budowniczym.

Dyrektor główny związku dróg, Jenerał Porucznik Betancour.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Po dzień 27. Maia przybyło do portu Kronsztadskiego 227 rozmaitych okrętów, a wyszło 55 — Między temi co najożywiej zawinęły był znowu jeden z owocami —

Ogłoszenie Redakcyi.

Redakcyia ma honor donieść szanownym prenumeratom swoim, abonującym *Inwalida Ruskiego w języku Polskim* półrocznie, że termin prenumeranty kończy się z dniem ostatnim Czerwca, jeżeli zatem życzą mieć takową gazetę i na drugie półroczu zechcą się zgłosić do ekspedycyi gazet przy pocztańcu Petersburskim, lub do samey redakcyi w domie Półtorackiey na placu *Sienną* zwa-

nym mającey swe biuro. — Osoby życzące mieć to pismo od pierwszego stycznia, lub od początku drugiego półroczu, mogą się także odressować do miejsc pomienionych Redakcyia ma ieszcze dosyć znaczny zapas całkowitych exemplarzy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Saxonii, 20 Maia.

Pewny oyciec rodziny w Dreźnie wyznał przed sądem, że przed dwudziestu laty otruł swą pierwszą żonę trucinną powolną. Sumnienie tego uspięne przez czas tak długi, obudziło się nakoniec w teatrze podczas reprezentacyi jedney drammy.

Młada jedna kobieta mająca według *własnego wyznania* niewięcey nad 24 lat od urodzenia, wzrost piękny, fizyonomią uymiającą, 70 tysięcy talarów gotowizny do zupełnego iey rozrządzenia należących, ogłasza w jednym z ostatnich numerów gazety Lipskiej, że ma zamiar weyścia w *związki małżeńskie*. Po mężczyźnie, któryby życzył zaprobować szczęścia w tym świetnym związku, wymaga następujących zalet: pięknego wzrostu, zupełnego zdrowia, łagodnego i miłego charakteru, zręczności i delikatności w obcowaniu i żeby nie miał wieku nad lat 40. Zresztą niewiadoma ta piękność nie dba o urodzenie i majątek narzeczonego. — Prosi konkurentów aby dołączali przy zgłoszeniach się swoje adressa, aby mogła im odpowiedzieć.

Od brzegów Menu, 22 Maia.

Wiadomo jest, że oddawna już niewolno było żydom mieszkać w Meinungen; pomimo iednak tak niepomyślny dla siebie wyrok wielu z synów Izraela osiadło było w tem mieście. Teraz w skutek urzędzenia zwierzchności miejscowej, ubodzy i przekupie z tego narodu musieli się wynieść z tego miasta; co się zaś tycze do rodzin zamożniejszych, taż zwierzchność postanowiła dowiedzieć się czy mieszkancy Meynungenscy zgodzą się na zostawienie ich w liczbie swoich współobywateli; lecz zaledwie ci powzięli wiadomość o co rzecz idzie, zebrali wielką liczbę wozów i naprzód naładowali je rzeczami żydów, a Potym i samych właścicieli tych majątków wsadzili na też wozy i wyprawili zagranicę. Meynungenscy za to się najbardziej przeciwko żydom zawzięli, że ieden z tych ostatnich w brew zwyczajom żydów nabył majątku nieruchomego. (Ta

wiadomość ulegała przez czas nieiaki wątpliwości; teraz szczegółowie się opisuje w korespondencji Niemieckim.)

Kobieta jedna z Helikonu co w Szwaycaryi, znaioma z dobrej konduity poczęła była doświadczać melancholii, która do tego stopnia ją opanowała, iż życie iey stało się nieznośnem i w Wigilią Wielkonocy bez wiedzy męża (z którym iednakże zawsze w pożyciu była zgodną) wyszła z domu i skryła się do rospadliny iedney bliskiej gory. Gdy chciała tę rospadlinę cokolwiek rozszerzyć odieła wielki kamień, który wcale niezdawał się iey bydz mocno przylgłym do skały, natychmiast część tey groty zapadła i zagrzebła nieszczęśliwą w gruzach. Wołała bolesnie o pomoc; lecz głos iey niemógł bydz od nikogo słyszany. Tym czasem mąż powróciwszy do domu znalazł trzech letnie dziecko we łzach bez matki. Za pomocą sąsiadów szukał iey przez całą noc we wsi i po wszystkich okolicach. Nakoniec iuż na świtaniu uyrzano ślady prowadzące prosto do rospadliny. Mąż przywiązany przedarkł się tam natychmiast wystawiając swe własne życie na niebezpieczeństwo. Wołał na nieszczęśliwą po imieniu i nakoniec usłyszał iey głos dobywający się z pod gruzów. Co nayspieszniey powrócił do domu w celu znalezienia pomocy. Kilka dobrych sąsiadów pomagając mu przez cały dzień, wspólnie odkopywali zapadłą górę, aby wydobyć nieszczęśliwą przywaloną kamieniami i ziemią. Skutek pomysłu wynogrodził ich pracę. Nieszczęśliwa przebywszy w tak straszem położeniu więcej dwudziestu godzin, z podziwieniem wszystkich wyszła żywa z mogiły swoiey. To posłużyło iey do odzyskania znowu zdrowego rozsądku, przyczem żałowała mocno tak nierostropnego postępku. Nayczuley dziękowała mężowi i wszystkim którzy mu dopomogli do wyratowania iey. Jednakże rany upadkiem kamieni zadane tak były niebezpieczne, iż w przeciągu dwóch dni umarła.

Niekorzystność ostatniego francuzkiego iarmarku w Frankforcie i ztąd się dowodzi że z opłat skarbowych i rozmaitych zborów iarmarcznych weszło do kassy mieyskiej mniej 50,000 złotych aniżeli w roku przeszłym. Widzialny brak gotowizny był przyczyną że mało było kupujących. Właściciele towarów unikając straty z powtornego

przewozu ich na powrót, zbywali je za bezcen.

Arcy Xiążę *Karol* i małżonka iego wyiechali iuż na powrót z Weylburga do Wiednia.

W wielu gazetach iest znowu wzmianka o Sandzie i iak powiadaią ma on w króce powrócić do zupełnego zdrowia; lecz to iest pogłoska wcale fałszywa. Sądząc albowiem z znaków zewnętrzných rozumieć należy, że życie iego niedługo pociąguie.

FRANCYJA:

z *Paryża*, 18 *Maia*.

Gazety nasze czynią wzmiankę o bardzo ważnem obwinieniu Jenerał-Porucznika Wice-Hrabiego *Donadieu*, i prefekta niegdys *Jzery* a teraz *Calwados Monlivo*. Między innem zarzucają im że za pomocą telegrafów ustanowili byli sąd nadzwyczajny, który wyrokiem swoim w przeciągu *iednego dnia* skazał na śmierć więcej dwudziestu osob; między którymi ieden męszczyna niemiał nad lat 18 wieku i chłopczyk lat 16. Czyni się pytanie: „Czy podobnem iest, aby doniesienie telegraficzne miało moc przepisu Ministeryalnego?—Wiadomo, że przez telegrafy także donoszą i o wygranych loteryiach, lecz kassierowie nie pierwey wypłacaią wygrane summy. iak aż dopiero po otrzymaniu przez pocztę prawnie zaswiadczonych dowodów. Czyż życie i osobiste bezpieczeństwo obywatela mniej wymaga ostrożności i troskliwości?*

ANGLIJA.

z *Londynu*, 18 *Maia*.

Kongress północno-Amerykański wyznaczył trzy miliony dollarów dla zabezpieczenia dróg prowadzących do *Misissipi* i *Nowego Orleanu*, a to zapomocą dwoch twierdz, z których iedna ma bydz opatrzoną w sto piętnastcie a druga w 160 dział; Równaż summę wyznaczoną na zabezpieczenie zatoki *Chepspie* i *Wasingtona* za pomocą także dwoch twierdz opatrzonych w 150 dział. Podobnież zajmują się obwarowaniem dróg do *New York* i *Filadelfii* oprócz wielu bateryi parowych. Chociaż spisy woysk ziemskich nie są ieszcze zupełne; obeymają iednakże 800,000 głów!—Od roku 1812 rząd wyprzedził majątków nieruchomych za 14,447,575 dollarów, i weszło do kassy z tey summy 8,651,655 dollarów. Opłata za kupujące się majątki wnosi się w trzech terminach, z których każdy obeymuie rok ieden. Skoro kupujący niewmesie opłaty w przyzwoitym terminie, utracą wszelkie wydane przez sie-

bie pieniądze tak na ulepszenie majątku, iak przy obięciu iego.

(z *Gazety Berlińskiej*).

ROZMAITOŚCI.

Etykieta Chińska.

Odbywający podróże postrzegli, iż Chińczykowie lubią nawet rozciągać etykietę do mowy, używając rozmaitych słów stosownie do stanu tego, do kogo mówią. Jedna z *Gazet północno-Amerykańskich* przytacza przykład tak dziwnego zwyczaju i wylicza rozmaite sposoby mówienia Chińczyków, kiedy np. chcą wyrazić tę myśl: *Nie dopełniesz twojej obietnicy*. Jeśli człowiek, do którego się mówi, jest biedak, niemający urzędu ani bogactw, używają prostych bez ogródki wyrazów: *Jesteś oszust*. Jeśli zaś nie ma urzędu, ale jest majątym obywatelem, mówią do niego: *Ey mój kochany, człowiek honoru powinien swojego słowa dotrzymać*. W miarę wyższości urzędu, używają grzeczniejszych wyrazów. I tak do urzędnika mówi się: *Wasza szlachetność byłeś tak taskaw uczynić mi nadzieję; ośmielam się więc ją wynurzyć*. Do Mandaryna Wielkorządcy mówi się: *Wasza Jaśnie Wielmożność z wrodzonej sobie przychylności i łaski okazateś się skłonnym wysłuchać pokorne życzenia najuniższego suplikańta, i uprzemnie się uśmiechnąć, a zjad, (ieśliby to zbyt wielką śmiałością nie było) mógłbym wnieść, iż Wasza Jaśnie Wielmożność raczysz ten uśmiech szanownej Twojej twarzy, stwierdzić uczynkiem spełniając moje życzenia*. Jeśli ten, który obietnicy nie dopełnił, ma jeszcze wyższy stopień, upadłszy na posadzkę, mówi się po cichu tylko te słowa: *Panie! cieniu Boski ty wiesz najlepiej w mądrości twojej, co przystoi niewolnikowi, który niewymowną taskę uwielbiać powinien, gdy na iego barki stąpi noga krewnego stołca; ośmielam się przeciw spodziewać taski względem dawniejszego zapewnienia*. etc. etc.

Otaheita.

Okręt *Macquarie* przywiózł niedawno do Anglii najnowsze wiadomości o wyspach na Oceanie spokojnym, a mianowicie o celniejszej z nich *Otaheicie*. Okręt

ten przebiegł wszystkie te wyspy dla uzupełnienia swojego ładunku składającego się z 60 beczek solonego mięsa wieprzowego. Dawniej znaleźć go można było podostatkiem, teraz zaś zaledwo mógł swój ładunek dopełnić; tak to odmieniły się zwyczaje, zwłaszcza na wyspie *Otaheicie*. Dawniej samym tylko mężczyznom wolno było iadać wieprzowe mięso; lecz po przybyciu tam *Missyjonarzów* i przyjęciu prawie powszechnie *Religii Chrześcijańskiej*, kobiety przypuszczone zostały do równych praw z mężczyznami, przez co podwoiło się używanie tego mięsa. *Woyna*, która niedawno spustoszyła *Otaheitę*, zmniejszyła także hodowanie tych zwierząt, które były celem grabieży. *Woyny* na tych wyspach podobne są do napadu hord *Tatarskich*; mało w nich ludzi ginie, bo pożar i grabież są ich całym działaniem. *Woy-sko* z 300 ludzi złożone nazywa się wielkiem; zażywają tam nawet dosyć zręcznie strzelby; ale skoro dwóch lub trzech ludzi polegnie, cała kupa rozprasza się i ucieka. *Mieszkańcy* posiadają mnóstwo ptastwa i koz; iak dawniej żywili się najwięcej owocem z drzewa chlebowego. *Missyjonarze* trzymają tylko nieco krów i owiec. *Rodzą* się tam wszelkiego rodzaju ogrodowiny, iako to melony, arbuzy, i t. d. *Kapitan Campbell* podczas ostatniej swej podróży, pomnożył znacznie tamtejsze ogrodowiny i rośliny nasionami Europejskimi. *Bawełna* rośnie sama z siebie wszędzie, i rozmaite iey znajdują się gatunki. *Kray* ten nader sam z siebie piękny, zyskał jeszcze nieskończenie przez związki z *Anglią*. *Wszyscy* prawie bałwochwalczy mieszkańcy przyjęli *Religią Chrześcijańską*, *woyny* ustały i niespodziewają się, aby się ponowiły. Pod kierunkiem nowych swoich braci i przyaciół *Missyjonarzy*, ludy te staną się w czacie dobrymi i szczęśliwymi. *Mieszkańcy Balaboli* na dowód, iż szczerze się nawrócili, darowali *Kapitanowi Campbell* dawne swoje bożyszczu.

— Donoszą z wyspy *Bourbon*, że handel towarami Europejskimi wcale tam iest mały i niezyskowy i że nadto często wypada zbywać ie ze stratą 50 procentów.

W PETERSBURGU

w drukarni wojennej Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MŚCI.